

ZLY DUCH ZWANY DUCHEM SWIETYM

20/09/2019 23:20 by Andrzej Struski de Merowing

6

ZLY DUCH ZWANY DUCHEM SWIETYM

Wszystko co dzialo sie w czasie zycia Jezusa z Nazaretu, rowniez przed jego poczeciem, jak i po jego smierci, to dzieło mocy duchowej, która przez chrzescijan nazwana jest, Duchem Swietym. Ta moc duchowa była cały czas przy Jezusie i wszystkich sprawach z nim zwiazanych. Ta moc, według zapowiedzi Jezusa, cały czas jest przy chrzescijanstwie i kontroluje wszelkie zdarzenia duchowe, takie jak objawienia i itp. Wersety, w których Jezus zapowiada przyslanie Ducha Swietego dotyczy tej sprawy.

J - 14:16

"A ja prosic bede Ojca, a innego pocieszyciela da wam, aby z wami mieszkal na wieki",

J - 14:17

"Onego Ducha prawdy, ktorego swiat przyjac nie moze; bo go nie widzi, ani go zna; lecz wy go znacie, gdz u was mieszka i w was bedzie".

J - 14:26

"Lecz pocieszyciel on, Duch Swiety, ktorego posle Ojciec w imieniu mojem, onci was nauczycy wszystkiego, i przypomni wam wszystko, comkolwiek wam powiedzial".

J - 15:26

"A gdy przyjdzie on pocieszyciel, ktorego ja wam posle od Ojca, Duch prawdy, który od Ojca przychodzi, on o mnie swiadczyc bedzie".

J - 16:7

"Lecz ja wam prawde mowie, wamci to pozytecznie, abym ja odszedl; bo jezli ja nie odejde, pocieszyciel on nie przyjdzie do was, a jezli odejde, posle go do was".

J - 16:8

"A on przyszedlszy, bedzie karal swiat z grzechu i z sprawiedliwosci, i z sadu";

J - 16:9

"Z grzechu mowie, iz nie uwierzyli we mnie";

J - 16:13

"Lecz gdy przyjdzie on Duch prawdy, wprowadzi was we wszelka prawde; bo nie sam od siebie mowic bedzie, ale cokolwiek uslyszy, mowic bedzie, i przyszle rzeczy wam opowie".

Pierwszym zadaniem z uzyciem mocy duchowej, bylo przygotowanie drogi Jezusowi i zapowiedz jego przyjścia. To zadanie miał wykonać Jan Chrzciciel.

Ponizej zamieszczam wersety, które przedstawiają rzeczywiste oblicze działania z mocą ducha swietego. Jest tu ukazany proces wpływu na ludzi i tworzenie sytuacji. W większości przypadków, oddziaływania mocy duchowej nie widac jednoznacznie, że kierują nią Diabeł. Jednak są przypadki, kiedy rolę sprawczą wpływu na moc duchową wykonuje Diabeł. Ale jakież, byłoby to tajemne działanie, gdyby wszystkie sytuacje wpływu duchowego można było rozpoznać, jako diabelskie.

Diabeł głupi nie jest, tak jak wszyscy cwaniacy i nie wpadnie w głupi sposób. W całej treści czterech Ewangelii i pozostałej treści NT, zaledwie kilka razy można rozpoznać reke diabła. Jednak nawet jeden dowiedziony wpływ Diabła na planie działania mocy duchowej, zwiazanej z Jezusem i chrzescijanstwem, dowodzi jego wpływu na całokształt zdarzeń. A taki jeden 100% dowód istnieje i przedstawię go tu, ponizej. Gdyby sprawy duchowego wpływu, kontrolowane były przez Boga Stworcy, Duch Swiety jako moc duchowa, nie dokonalby zbrodni.

Lk - 1:13

"I rzekł do niego Aniol: Nie boj się, Zacharyjaszu! boć jest wysłuchana modlitwa twoja, a Elzbieta, żona twoja, urodzi ci syna, i nazwiesz imię jego Jan",

Lk - 1:14

"Z którego będziesz miał radość i wesele, i wiele ich radość się będzie z narodzenia jego".

Lk - 1:15

"Albowiem będzie wielkim przed obliczem Pańskim; wina i napoju mocnego nie będzie pił, a Duchem Świętym będzie napełniony zaraz z żywota matki swojej".

Lk - 1:16

"A wielu z synów Izraelskich obróci ku Panu, Bogu ich".

Lk - 1:17

"Bo on pójdzie wprzód przed obliczem jego w duchu i w mocy Eliaszowej, aby obrócił serca ojców ku dzieciom, a odporne ku roztropności sprawiedliwych, aby sporządził Panu lud gotowy".

W słowach zapisanych w wersecie Lk - 1:15 "a Duchem Świętym będzie napełniony zaraz z żywota matki swojej", jest mowa o Janie Chrzcicielu, którego ma urodzić Elzbieta, kuzynka Maryji. Jego poczęcie i życie było specjalnie przygotowane, przez moce duchowe do wykonania misji, której celem jest przygotowanie drogi dla Jezusa.

Lk - 1:34

"Zatem Maryja rzekła do Anioła: Jakże to będzie, gdyż ja meza nie znam"?

Lk - 1:35

"A odpowiadając Aniol, rzekł jej: Duch Święty zstąpi na cie, a moc Najwyższego zacieni cie; przetoż i to, co się z ciebie święte narodzi, nazwane będzie Synem Bożym".

Lk - 1:36

"A oto Elzbieta, pokrewna twoja, i ona poczęła syna w starości swojej, a ten miesiąc jest szósty onej, która nazywano nieplodną".

Lk - 1:40

"A wszedłszy w dom Zacharyaszowy, pozdrowiła Elzbieta".

Lk - 1:41

"I stało się, skoro usłyszała Elzbieta pozdrowienie Maryi, skoczyło niemowlę w żywocie jej, i napełniona jest Elzbieta Duchem Świętym".

Zamieszczone tu wersety z ewangelii Łukasza, ukazują proces wspólnego duchowego sterowania, dla obu ciał, Elzbiety i Maryji jednocześnie. I ukazują powiązanie duchowej opieki ich życia w taki sposób by, Jan Chrzciciel rozpoczął działanie wcześniej i przygotował drogę Jezusowi, jako już publicznie uznany autorytet w sprawach religijnych.

Duch Święty napełnił Jana, jego matkę Elzbieta, Maryję i Jezusa. Był na Symeonie a Jan się umacniał w Duchu Świętym. Duch Święty, nie jest postacią osobową, tylko jakimś środowiskiem duchowego wpływu, działania i mocy. Jest instrumentem wpływu na ludzi, który jest sterowany z jakiegoś inteligentnego źródła duchowego. Intencje będą świadczyły o tym, czy jest to pozytywne, czy negatywne działanie.

Lk - 1:43

"A skądże mi to, iż przyszła matka Pana mego do mnie"?

Lk - 1:44

"Albowiem jako doszedł głos pozdrowienia twego do uszu moich, podskoczyło od radości niemowlę w żywocie moim".

Lk - 1:56

"I została z nią Maryja jakoby trzy miesiące; potem się wróciła do domu swego".

Maryja bedaca w pierwszym miesiacu ciazy pozostanie u Elzbiety przez trzy miesiace a wiec do konca jej ciazy. Obie ciaze sa w lacznosci duchowej o czym swiadcza slowa Elzbiety cyt. "Albowiem jako doszedl glos pozdrowienia twego do uszow moich, podskoczyl od radosci niemowlatko w zywoicie moim" .Jest to, ewidentnie wspolny program duchowy.

Lk - 1:57

"A Elzbiecie wypelnil sie czas, aby porodzila, i porodzila syna".

Lk - 1:76

"A ty dzieciatko! Prorokiem Najwyzszego nazwane bedziesz; bo pojdiesz wzprzod przed obliczem Panskim, abys gotowal drogi jego",

Lk - 1:77

"A izbys dal znajomosc zbawienia ludowi jego przez odpuszczenie grzechow ich".

Dwa powyzsze wersety jednoznacznie swiadcza, ze Jan Chrzciel, bedzie zapowiadal Jezusa i gotowal jego droge na ziemi.

Lk - 1:80

"A ono dzieciatko roslo, i umacnialo sie w duchu, i bylo na pustyniach az do onego dnia, ktorego sie okazalo przed Izraelem".

Poza wsparciem Jana dla misji Jezusa, moce duchowe a raczej ten, kto nimi steruje przygotowal innego rodzaju wsparcie. Czlowiek o imieniu Symeon, zostal zmuszony przez Ducha Swietego, do publicznego zaanonsowania dzieciatka Jezus, jako zbawiciela. W slowach z wersetu Lk - 2:25 cyt. "a Duch Swiety byl nad nim", jest zawarte okreslenie dominacji ducha nad czlowiekiem.

Duch Swiety w pozycji nad Symeonem, posiada nad nim przewage i jak jest dalej napisane, zada od niego wykonania czegos w zamian. W kolejnym wersecie jest informacja, ze do czasu jak nie bedzie ogladal Jezusa, nie umrze w spokoju. cyt. "I obwieszczony byl od Boga przez Ducha Swietego, ze nie mial ogladac smierci, azby pierwiej ogladal Chrystusa Panskiego".

Lk - 2:25

"A oto byl czlowiek w Jeruzalemie, ktoremu imie bylo Symeon; a ten czlowiek byl sprawiedliwy i bogobojny, oczekujacy pociechy Izraelskiej, a Duch Swiety byl nad nim".

Lk - 2:26

"I obwieszczony byl od Boga przez Ducha Swietego, ze nie mial ogladac smierci, azby pierwiej ogladal Chrystusa Panskiego".

Lk - 2:27

"Ten przyszedl z natchnienia Ducha Swietego do kosciola; a gdy rodzice wnosili dzieciatko, Jezusa, aby uczynili wedlug zwyczaju zakonnego przy nim".

Lk - 2:28

"Tedy on wziawszy go na rece swoje, chwail Boga i mowil":

Lk - 2:29

"Teraz puszczasz sluge twego, Panie! wedlug slowa twego, w pokoju":

Lk - 2:30

"Gdyz oczy moje ogladaly zbawienie twoje",

Lk - 2:31

"Ktores zgotowal przed obliczem wszystkich ludzi";

Symeon z natchnienia ducha, przyszedl do kosciola w czasie, kiedy rodzice przyniesli malego Jezusa. On biorac Jezusa na rece chwali Boga i w ten sposob mogl zostac uwolniony z podplywu Ducha Swietego.

W tych wersetach z ewangelii Lukasza jest przedstawiona manipulacja mocy duchowych w stosunku do czlowieka i

okolicznosci ekspozycji Jezusa. Jest tu rowniez wskazanie na Boga, jako postac wspolpracujaca z Duchem Swietym. Mowi o tym ponizej zamieszczony werset;

Lk - 2:26

"I obwieszony byl od Boga przez Ducha Swietego, ze nie mial ogladac smierci, azby pierwiej ogladal Chrystusa Panskiego".

Ta okolicznosc stawia w zlym swietle nie tylko Ducha Swietego, jako manipulanta, ale rowniez Boga bioracego w tym udzial. O Jakiego Boga tu chodzi? Na pewno Bog Stworca nie bral w tym procederze udzialu i nie obwieszalby w taki sposob, poprzez wymuszanie.

Mk - 1:8

"Jamci was chrzczil woda; ale on was bedzie chrzczil Duchem Swietym".

Mk - 1:9

"I stalo sie w one dni, ze przyszedl Jezus z Nazaretu Galilejskiego, a ochrzczony jest od Jana w Jordanie".

Mk - 1:10

"A zarazem wystapiwszy z wody, ujrzal rozstepujace sie niebiosy, i Ducha jako golebice na niego zstepujacego".

Mk - 1:11

"I stal sie glos z nieba: Tys jest on Syn moj mily, w ktorym mi sie upodobalo".

Jan Chrzciel, jako czlowiek z bardzo dobra pozycja spoleczna chrzci woda. Ale rowniez zapowiada nadejscie kogos, kto przyjdzie po nim i bedzie chrzczil Duchem Swietym. Kiedy Jezus przychodzi, Jan chrzci go woda a na Jezusa zstepuje z nieba, Duch Swiety w postaci golebicy. Z nieba slychac glos "Tys jest on Syn moj mily, w ktorym mi sie upodobalo". Wystepuja tu dwa aspekty; Jan Chrzciel ze swoja pozycja, nobilituje spolecznie Jezusa a dodatkowo, glos z nieba informuje, ze Jezus, na ktorego ramieniu siada golebica, "to jest umilowany syn Boga".

Postac golebicy symbolizuje ducha swietego. Golab, ktory jako jedyny sposrod wszystkich ptakow jest zwyklym zabolca, zabija bez potrzeby. Golebica, ptak morderca, jest wybrany przez Boga jako symbol jego-boskiej mocy duchowej w postaci Ducha Swietego?

Ta sytuacja nie moze miec nic wspolnego z Bogiem Stworca.

Calokszalt tej sytuacji, chrzest, ktory udzielim Jan Chrzciel Jezusowi, zwiazany z chrztem akt duchowy symbolizowany golebica-ptakiem morderca! W tej sytuacji wystapil caly zespol jakze waznych zdarzen. Jest on w ewangelii tymi oto slowami, cyt. "a ochrzczony jest od Jana w Jordanie.

A zarazem wystapiwszy z wody, ujrzal rozstepujace sie niebiosy, i Ducha jako golebice na niego zstepujacego.

I stal sie glos z nieba: Tys jest on Syn moj mily, w ktorym mi sie upodobalo".

Chrzest, zstapienie na Jezusa Ducha z nieba i glos z nieba, w chrzescijanstwie trzy najwyzszej wagi akty duchowe. Te trzy jakze wysokiej rangi, chrzescijanskie akty duchowe w sumie sa symbolizowane golebica. Golebica jako symbol, ktory nie jest godny dzialania Boga.

Bog jest nieomylny. W odniesieniu do jego nieomylnosci nie moze omylic sie rowniez w tej sprawie. Wniosek moze byc wylacznie taki, ze to nie Bog sterowal tymi aktami duchowymi. Pytanie; kto sterowal moca duchowa w czasie zdarzen zwiazanych z tymi trzema aktami duchowymi?

Mk - 1:12

"A zaraz Duch wypedzil go na puszcza".

Po wydarzeniu z golebica, ten sam Duch Swiety wypedza Jezusa na puszcze, gdzie przez 40 dni i nocy, bez jedzenia i picia bedzie kuszony przez diabla. Duch swiety nie robi nic, by chronic Jezusa przed wplywem diabla. Wrecz przeciwnie, wypedza Jezusa prosto w jego szpony.

Takie dzialanie Ducha Swietego obliguje nas, do postawienia pytania; jaki cel mial na wzgledzie Duch Swiety, wypedzajac Jezusa na puszcze, kiedy musialo byc dla niego jasne, ze tam bedzie kuszony przez Diabla?

I kolejne pytanie; czy Duch Swiety, jest zalezny od Diabla i dla niego pracuje?

Mk - 3:28

"Zaprawde powiadam wam, ze wszystkie grzechy synom ludzkim beda odpuszczone, i bluznierstwa, ktoremibykolwiek bluznili";

Mk - 3:29

"Ale kto bluzni przeciwko Duchowi Swietemu, nie ma odpuszczenia na wieki, ale winien jest sadu wiecznego".

Lk - 12:10

"I kazdemu, kto by mowil slowo przeciwko Synowi czlowieczemu, bedzie mu odpuszczone: ale temu, kto by przeciwko Duchowi Swietemu bluznil, nie bedzie odpuszczone".

Mt - 12:31

"Dlatego powiadam wam: Wszelki grzech i bluznierstwo ludziom odpuszczone bedzie; ale bluznierstwo przeciwko Duchowi Swietemu nie bedzie odpuszczone ludziom".

Mt - 12:32

"I ktobykolwiek rzekl slowo przeciwko Synowi czlowieczemu, bedzie mu odpuszczono; ale kto by mowil przeciwko Duchowi Swietemu, nie bedzie mu odpuszczono, ani w tym wieku ani w przyszłym".

W pieciu, powyzej zamieszczonych wersetach, Jezus przekazuje wyjatkowo znacząca informacje. Informacje, która dotyczy Ducha Swietego. W myśl tego przekazu Jezusa Duch Swiety ma być dla wiernych chrzescijanskich wartoscia wieksza niz sam Jezus, a nawet sam Bog.

W tych wersetach jest zawarte ostrzezenie, a nawet nakaz, który mowi, cyt. "Wszelki grzech i bluznierstwo ludziom odpuszczone bedzie; ale bluznierstwo przeciwko Duchowi Swietemu nie bedzie odpuszczone ludziom".

Taki nakaz oznacza, że wszelki grzech, jaki człowiek może popełnić, nawet bluznierstwo przeciwko Bogu, będzie mu odpuszczony, ale grzech uczyniony przeciwko Duchowi Swietemu, nigdy nie będzie odpuszczony i zaprowadzi tego człowieka przed Sad Ostateczny. W taki sposób Jezus eksponuje Ducha Swietego ponad wszystko inne. Ale dlaczego to czyni?

Kto lub co, motywuje Jezusa do takiego przekazu?

Jedno jest pewne, wprowadzenie w szeregi chrzescijanstwa, klimatu najwyzszego uznania dla Ducha Swietego, klimatu, który postawi go ponad Bogiem, będzie potężnym handikapem dla diabla. Jednak taki handikap, skuteczny będzie wyłącznie wtedy, kiedy to on diabeł, zarządzałby mocą duchową, lub inaczej zarządzałby Duchem Swietym.

Jednym z elementów Trojcy Swietej jest Duch Swiety. Jeżeli Duch Swiety działający w chrzescijanstwie, jest instrumentem Diabla, to oznacza, w chrzescijanskiej boskiej trojcy, jest Diabeł.

Kolejne wersety, pochodzą z Dziejów Apostolskich. To w tych wersetach jest zawarty stuprocentowy dowód na to, że te zdarzenia, które dokonała moc duchowa apostołów nie może mieć nic wspólnego z Bogiem.

Moc duchowa Apostołów jest ta sama mocą, poprzez którą Jezus dokonywał wszystkich cudów. Tu w tych wersetach opisane zdarzenie, nie jest cudem a zbrodnią.

Diabelskie działanie mocy duchowej, (bo tak określam to, co się wówczas wydarzyło) dopuściło się mordu dla pieniędzy. Diabeł w kultowej komitywie wraz z apostołem Piotrem dopuścił się zamordowania dwojga osób dla pieniędzy, które zbierał Piotr.

Dz - 4:33

"A wielka mocą Apostołowie dawali świadectwo o zmartwychwstaniu Pana Jezusowem i była wielka łaska nad nimi wszystkimi".

Dz - 4:34

"Bo żadnego nie było między nimi niedostatecznego; gdyż którzykolwiek mieli role albo domy, sprzedawając przynosili pieniądze za to, co posprzedawali",

Dz - 4:35

"I kładli przed nogi apostołskie, i rozdawano to każdemu, ile komu było potrzeba".

Dz - 4:36

"Tedy Jozes, który nazwany był od Apostolów Barnabaszem, (co się wyklada: syn pociechy), Lewita, z Cypru rodem",
Dz - 4:37

"Mając rolę, sprzedawszy ją, przyniósł pieniądze i położył je u nóg apostołskich".

Wielka mocą Apostołowie dawali świadectwo o zmartwychwstaniu Jezusa. To świadectwo polegało na zdobywaniu pieniędzy. Potem były dzielone pomiędzy potrzebujących. Jeżeli ktoś oddawał dobrowolnie, wszystko było dobrze. Ale jeżeli ofiarodawca nie oddał wszystkiego, miał poważne problemy.

Dz - 5:1

"A mąż niekiedy imieniem Ananiasz, z Saffira, żona swoją, sprzedawał majątek",

Dz - 5:2

"I ujął nieco z onych pieniędzy z wiadomością żony swojej, a przyniosłszy część niejaka, położył u nóg apostołskich".

Ananiasz wraz z żoną po sprzedaży własnego majątku, postanowili podzielić pieniądze i jedną z dwóch części podarować apostołom. Tak ją postanowili, położyli tę część u stóp apostołskich. W myśl wszelkich zasad i praw nie tylko ustawowych, ale również społecznych, wszystko zrobili dobrze.

Dz - 5:3

"I rzekł Piotr: Ananiaszu! przeczcie szatan napelnil serce twoje, abys klamal Duchowi Swietemu i ujal z pieniedzy za role"?

Jak się okazało, Apostoł Piotr stwierdził, że takim postępowaniem oszukali Ducha Świętego. Duch Święty wprowadził zupełnie nowe zasady. Każdy, kto chciał oddać majątek, apostołom musiał oddać wszystkie pieniądze. Druga rzecz, jaką wprowadził Duch Święty, to była poddająca forma darowania pieniędzy, które ofiarodawca musiał położyć pod nogi apostołom. Bardzo upokarzająca forma i całkowicie nieboskie traktowanie skądinąd ofiarodawcy.

Dz - 5:4

"Iżali to, coś miał, nie twoje było? a coś sprzedał, nie w twojej mocy zostawało? Przecztes te rzecz przypuszcil do serca twego? Nie sklamales ludziom, ale Bogu".

Jak się okazało w odniesieniu do nowych zasad Ducha Świętego, ofiarodawca sklamal Bogu. Wyjątkowo diabelskie prawo i zasady. To one w przyszłości pozwolą na gromadzenie kościelnych majątków, na czele z Watykanem.

Dz - 5:5

"Tedy uslyszawszy Ananiasz te slowa, padl niezywy. I przyszedl strach wielki na wszystkich, ktorzy to slyszeli".

Kiedy Piotr powiedział te słowa Ananiaszowi, on padł nieżywy. Piotr nawet go nie dotknął. Zabił go Duch Święty. Nie zabił go, on Ananiasza zamordował dla pieniędzy. To jest zbrodnia. Duch Święty dopuścił się zbrodni. Jest to stu procentowy dowód na to, że Duch Święty nie działał z polecenia Boga, to jest niemożliwe. Musiał działać z polecenia diabła. Jeżeli tu, przy apostołach i w ich interesie Duch Święty działa z polecenia diabła, to również ten duch, działający dla Jezusa, działał z polecenia diabła.

Dz - 5:6

"A wstawszy młodzieńcy, porwali go, a wyniosłszy pogrzebli".

Dz - 5:7

"I stało się po chwili, jakoby po trzech godzinach, że i żona jego nie wiedząc, co się stało, weszła".

Dz - 5:8

"I rzekł jej Piotr: Powiedz mi, jeżeliście za tyle te role sprzedali? A ona rzekła: Tak jest, za tyle".

Dz - 5:9

Andrzej Struski

<http://www.andrzejstruski.com>

"A Piotr rzekł do niej: Przeczescie sie z soba znowili, abyscie kusili Ducha Panskiego? Oto nogi tych, ktorzy pogrzebli meza twego, u drzwi sa i ciebiec wyniososa".

Dz - 5:10

"I padla zaraz przed nogami jego niezywa. A wszedlszy mlodziency, znalezi ja umarla, a wynioslszy pogrzebli ja podle meza jej".

Tu Zly Duch ponownie dopuszcza sie zbrodni, zabijajac zone Ananijasa dla pieniedzy. Ten Zly Duch, bedzie kontrolowal chrzescijanstwo. I czyni to do dzisiaj.

Dz - 5:11

"I przyszedl strach wielki na wszystek zbor i na wszystkich, ktorzy to slyszeli".

19 09 2019 Andrzej Struski de Merowing